



Niewydolność nerek to nie wyrok! Pomóż mi żyć!

Filemon trafił do mnie z ulicy - znalazł się znikąd w ogrodzie i już nie chciał odejść. Jakby czuł, że będzie tu kochany, a co najważniejsze wyleczony bo przyszedł w złym stanie - wychudzony, z kocim katarem, że ledwo widział na oczy. Dziś to już 11 letni duży kocur. Filemon...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/8xk5jx>

